

POPEK EWU, Wprost do nieba bram

Żyje muzyką
Już nie muszę kraść
I nie muszę już więcej popełniać
Swoich błędów
Kładę swe dziecko kiedy idę spać
Dziś wychodzę na prostą
Z każdego zakrętu

Dzisiaj ty masz 17 lat
A twoje dziecko brat , czeka na ciebie w domu
Jeszcze nie przyszło na ten świat
Bo matka pali crack i nie mówi nikomu nic

O mój Boże drogi
Jeśli jesteś to daj znak
Poprowadź nas tam
Wprost do nieba bram
/2x

Pije za tych co nie mogą
Dziś się leje wódka
Będę opłakiwał was przez całą noc
A Ty Boże drogi
Weź nad nami czuwaj
Rano, wieczór , we dnie , w noc

Chodzę po mieście i nie mogę spać
I nie mogę spać
Tak jak większość z was

Wyglądam jak zombie
Jestem najebany
Wyłączam komórkę
Baluję dziś sam
O 4 rano już mózg mam wyprany
Jak małe dziecko się kładę spać